

Sygn. akt II W 1170/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 października 2018 r.

Sąd Rejonowy w Kaliszu II Wydział Karny

w składzie:

Przewodniczący: SSR Anna Zawiaślak

Protokolant: sekr. sąd. Sylwia Karkoszka

Oskarżyciel publiczny -----

po rozpoznaniu sprawy w dniu 7.02.2018r. i 1.10.2018r.

H. J., c. M. i E. zd. Bąk, ur. (...) w W.

obwinionej o to, że:

W dniu 04 sierpnia 2017 r. o godz 17:40 kierując pojazdem marki M. (...) o nr rej (...) na skrzyżowaniu o ruchu okrężnym na rondzie (...) w K. nie ustąpiła pierwszeństwa podczas zmiany pasa ruchu pojazdowi P. (...) o nr rej (...) znajdującemu się na pasie ruchu, na który chciała wjechać, czym doprowadziła do bezpośredniego zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu drogowym, doprowadzając do zderzenia się pojazdów.

tj. o wykroczenie z art. 86§1 k.w.

1. uznaje obwinioną H. J. za winną popełnienia zarzucanego jej czynu wypełniającego dyspozycję art. 86§1 k.w. i za to na podstawie powołanego przepisu wymierza jej karę 200 (dwustu) złotych grzywny,
2. zasądza od obwinionej na rzecz Skarbu Państwa kwotę 130 (sto trzydzieści) złotych tytułem kosztów sądowych.

SSR Anna Zawiaślak

II W 1170/17

UZASADNIENIE

W dniu 4 sierpnia 2017r. obwiniona H. J. wjechała samochodem osobowym marki M. (...) a o nr rej. (...) na rondo (...) w K. od strony ul. (...). Poruszała się wewnętrznym pasem. Po okrążeniu całego ronda podjęła manewr zjazdu w kierunku O. W. nie upewniwszy się czy może wykonać taki manewr. Zajechała drogę jadącemu prawidłowo zewnętrznym pasem ruchu pojazdowi P. (...) o nr rej. (...) kierowanemu przez D. U.. D. U. usiłowała podjąć manewry obronne i zjechać swoim samochodem maksymalnie w prawą stronę. Nie pozwoliło to jednak uniknąć kolizji. Do zderzenia doszło w obrębie ronda.

D. U. wykazała chęć polubownego załatwienia sprawy, obwiniona jednak odmówiła obawiając się reakcji teścia na sprawstwo kolizji. Powiedziała także pokrzywdzonej „pani sobie naprawi samochód z mojego ubezpieczenia a kto mi naprawi?”. Wezwano policję, funkcjonariusze zabezpieczyli materiał dowodowy, ustalili, iż uszkodzenia samochodów odpowiadają wersji przedstawionej przez pokrzywdzoną.

(dowód: notatka urzędowa k. 3, częściowo wyjaśnienia obwinionej – k. 61-62, 00:05:39-00:21:31, zeznania świadka A. S. k. 62,00:23:37-00:31:52, A. G. k.62-63, 00:31:52-00:41:57, D. U. k. 75 ,

protokoły użycia urządzeń pomiarowych k. 4,5, protokół oględzin k. 6-7, dokumentacja zdjęciowa k. 8,9, notatka informacyjna o zdarzeniu k. 10)

Obwiniona jest mężatką, matką 1 dziecka, pracuje jako sprzedawczyni, uzyskuje dochody w wysokości 2100 zł oraz zasiłek na dziecko w wysokości 500 zł. Dotychczas nie była karana za przestępstwa ani za wykroczenia.

(dowód: wyjaśnienia obwinionej – k. 61-62, 00:05:39-00:21:31, dane o karalności k.18).

Obwiniona nie przyznała się do popełnienia zarzucanego jej czynu. W toku czynności wyjaśniających podała iż przemieszczając się lewym pasem ruchu podjęła manewr zjazdu z ronda, gdy była już prawie na zewnętrznym pasie poczuła uderzenie w jej samochód. Natomiast w trakcie postępowania sądowego podała, iż jak prawie zjechała z ronda to poczuła uderzenie. Nie była w stanie wyjaśnić różnic w swoich twierdzeniach dotyczących miejsca kolizji. Nie widziała kierującej samochodem P.. Stwierdziła, że ten co jest na rondzie ma pierwszeństwo, skoro ona była pierwsza i miała zjechać z ronda to pokrzywdzona ją uderzyła a nie obwiniona pokrzywdzoną.

Sąd dał wiarę wyjaśnieniom obwinionej tylko w tym zakresie, w którym są one zbieżne z ustalonym stanem faktycznym. W istocie rozbieżności pomiędzy twierdzeniami oskarżonej a świadków słuchanych w sprawie nie sprowadzają się do odmiennej relacji faktów lecz do interpretacji obowiązujących przepisów prawnych. Zauważyć przy tym należy, iż z zeznań świadków, pism procesowych oraz twierdzeń obwinionej złożonych w toku postępowania wynika, iż obwiniona jest przekonana o tym, iż w dniu zdarzenia na rondzie poruszając się wewnętrznym pasem ruchu – miała pierwszeństwo. Jak wynika z zeznań świadków –taką wersję przedstawiła nawet policjantom przybyłym na miejsce kolizji.

Za wiarygodne uznano zeznania wszystkich słuchanych w sprawie świadków albowiem są one zbieżne, wzajemnie się uzupełniają i znajdują pokrycie w dokumentacji dołączonej do akt sprawy. Drobne nieścisłości w opisie nazw ulic-zaobserwowane u świadka D. U. – nie mają znaczenia dla rozpoznania sprawy skoro na miejscu zdarzenia sporządzono stosowny szkic a trasa przejazdu obu uczestniczek zdarzenia wynika z zeznań pozostałych świadków i zabezpieczonej dokumentacji. Oczywiście jest, że świadek nie będąc mieszkańcem K. może mieć problemy w nazwaniu wszystkich okolicznych ulic (co sama podkreśla).

Sąd dał wiarę zgromadzonym w aktach sprawy dokumentom albowiem nie było podstaw do ich kwestionowania.

Reasumując uznać należy, iż zgromadzony w aktach sprawy materiał dowodowy wskazuje, iż obwiniona dopuściła się popełnienia zarzucanego jej wykroczenia. Nie ustąpiła pierwszeństwa poruszającej się zewnętrznym pasem ronda kierującej pojazdem P. i doprowadziła do zderzenia.. Wypełniła tym samym znamiona wykroczenia z art. 86 § 1 kw.

Art. 86 § 1 k.w. penalizuje zachowanie polegające na nie zachowaniu należytej ostrożności, powodujące zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym na drodze publicznej, w strefie zamieszkania lub strefie ruchu. Dla odpowiedzialności z art. 86 § 1 k.w. konieczne jest ustalenie, że sprawca nie zachował "należytej ostrożności", a więc takiej, jaka była wymagana w danej sytuacji. Każdy uczestnik ruchu drogowego jest obowiązany do zachowania ostrożności, czyli do postępowania uważnego, przezornego, stosowania się do sytuacji istniejącej na drodze. W niektórych sytuacjach ustawa wymaga jednak od uczestnika ruchu drogowego ostrożności szczególnej, a więc większej, niż zwykle wymagana. Taka szczególna ostrożność, to ostrożność polegająca na zwiększeniu uwagi i dostosowaniu zachowania uczestników ruchu do warunków i sytuacji zmieniających się na drodze w stopniu umożliwiającym odpowiednio szybkie reagowanie.(por. wyrok SN z 29.04.2003 r. III KK 61/03 LEX 77467).

Naruszenie zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym dotyczy zarówno zasad skodyfikowanych w przepisach Prawa o ruchu drogowym jak i zawartych w regułach prakseologicznych bezpiecznego uczestnictwa w ruchu drogowym. Zgodnie z postanowieniami art. 22 ust 1 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. prawo o ruchu drogowym kierujący pojazdem może zmienić kierunek jazdy lub zajmowany pas ruchu tylko z zachowaniem szczególnej ostrożności. Art. 22 ust 4 w/ w ustawy stanowi, iż kierujący pojazdem, zmieniając zajmowany pas ruchu, jest obowiązany ustąpić pierwszeństwa

pojazdowi jadącemu po pasie ruchu, na który zamierza wjechać, oraz pojazdowi wjeżdżającemu na ten pas z prawej strony.

Wykonując manewr skrętu w prawo – zjazdu ze skrzyżowania o ruchu okrężnym – poruszając się wewnętrznym pasem ruchu obwiniona miała obowiązek udzielenia pierwszeństwa kierującym pojazdom poruszającym się pasem zewnętrznym zgodnie z podstawową regułą obowiązującą w prawie o ruchu drogowym tzw. regułą prawej ręki. Sygnalizowanie manewru skrętu przez obwinioną nie upoważniał jej do zmiany pasa ruchu bez upewnienia się czy pas ruchu na który zamierza wjechać jest pusty i czy możliwe jest wykonanie zamierzonego manewru bez doprowadzenia do kolizji.

W ocenie sądu nie ma wątpliwości, iż obwiniona nie zachowała minimum staranności albowiem była niezasadnie przekonana o przysługującym jej pierwszeństwie. Jak wynika z zeznań D. U. wtargnęła na jej pas ruchu i nie podjęła żadnych manewrów obronnych.

Mając powyższe na uwadze, Sąd uznał, że w realiach niniejszej sprawy obwiniona nie zachowała szczególnej ostrożności i naruszyła przepisy art. 22 ust 4 prawa o ruchu drogowym, na skutek czego doprowadziła do kolizji z samochodem marki P., a tym samym wypełniła przedmiotowe znamiona zarzucanego jej wykroczenia.

Stronę podmiotową tego czynu stanowiła umyślność. Stopień społecznej szkodliwości czynu należało uznać za umiarkowany. Obwiniona godziła w dobro jakim jest bezpieczeństwo i porządek w komunikacji.

Przy wymiarze kary kierowano się dyrektywami zawartymi w art. 33 k.w. uwzględniając stopień winy i stopień społecznej szkodliwości czynu. Jako okoliczność łagodzącą Sąd uznał uprzednią niekaralność obwinionej za wykroczenia. Wymierzona kara spełni rolę zapobiegawczą i wychowawczą w stosunku do samej obwinionej, jak również potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa. Mając na względzie powyższe, w ocenie Sądu kara 200 zł grzywny jest adekwatna do stopnia winy i społecznej szkodliwości czynu i leży niewątpliwie w granicach możliwości finansowych obwinionej.

Uwzględniając sytuację majątkową i wysokość dochodów obwinionej, Sąd uznał że uiszczenie przez niej kosztów postępowania w całości nie będzie dla niej zbyt uciążliwe i dlatego zasądził od obwinionej rzecz Skarbu Państwa kwotę 130 złotych tytułem kosztów postępowania. Na omawiana kwotę złożyła się opłata ryczałtowa za postępowanie sądowe oraz opłata za skazanie na karę grzywny.